

Elżbieta Dołganiszewska

Cyprian – biskup Kartaginy i jego refleksje o wierze

Wrocławski Przegląd Teologiczny 19/2, 41-57

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA DOŁGANISZEWSKA*

CYPRIAN – BISKUP KARTAGINY I JEGO REFLEKSJE O WIERZE

Dojrzałość wiary w Boga Ojca i Jezusa Chrystusa oraz wierność Kościołowi zawsze były ważnym świadectwem każdej wspólnoty kościelnej, bowiem wyrażały duchową siłę jej członków. Tylko taka miała zasadnicze znaczenie dla trwania Kościoła zwłaszcza w czasach najbardziej niesprzyjających dla ludzi wierzących. Zdawał sobie z tego dobrze sprawę biskup Cyprian z Kartaginy (ok. 210–258), który męczeństwem dał wyraz swoim przekonaniom religijnym i przykład członkom wspólnoty, którym przewodził właśnie w czasach wymagających radykalnej konsekwencji w wierze¹.

Jego refleksje o wierze były związane z aktualnymi potrzebami wspólnoty chrześcijańskiej. Dziesięć lat przewodzenia Kościołowi kartagińskiemu to czas trudnych doświadczeń i zmagania z wewnętrznymi konfliktami i schizmą, z prześladowaniem ze strony cesarzy rzymskich oraz z epidemią zarazy. W takim kontekście zasadnicza troska o jedność Kościoła związana z umacnianiem przekonań chrześcijan wyrażała się duszpasterskim sposobem nauczania wiary i tym samym wpływała na pogłębienie refleksji eklezjologicznej.

Analiza wypowiedzi biskupa Cypriana pozwoli ukazać dwa zasadnicze aspekty jego rozumienia wiary. Jeden, o charakterze podmiotowym, wskazuje udręczonym i cierpiącym chrześcijanom na istotę wiary jako relacji człowieka do Boga, uzasadnia jej obiektywną prawdziwość, a zwłaszcza przekonuje o skuteczności jej siły w pokonywaniu trudności, które dotyczą Kościoła. Ma więc cha-

* Dr Elżbieta Dołganiszewska – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, sekretarz redakcji „Wrocławskiego Przeglądu Teologicznego”.

¹ M. BOGUCKI, *Problemy duszpasterskie w Listach św. Cypriana*, STV 9 (1971) nr 1, s. 191–224; Cyprian, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 105–109; M. MICHALSKI, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, Warszawa 1975, s. 264–299; Cyprien, *l'évêque martyr de Carthage*, w: J. LAPORTE, *Les Pères de l'Église*, I: *Les Pères latins*, Paris 2001, s. 111–132; E. DOŁGANISZEWSKA, *Biskup Cyprian z Kartaginy – świadek wiary*, Wrocław 2007.

rakter apologetyczny. Drugi nurt jego rozumienia i nauczania wiary, który wylania się z pism biskupa Kartaginy ma charakter eklezjologiczny, bo teologicznie uzasadnia związek jedności we wierze i jedności Kościoła. Zagrożenie schizmą domagało się bowiem wypracowania takiej argumentacji dla zdeorientowanych chrześcijan, w której wiara stanowiłaby znak prawdziwości Kościoła. Celem podejmowanych przez biskupa wysiłków było więc zapewnienie wiernym dostępu do źródeł zbawienia, z których mogli korzystać w Kościele.

1. Dwa nurty myślenia o wierze

W pismach Biskupa Kartaginy można wyodrębnić dwa główne nurty jego refleksji o wierze. Przy czym trzeba zauważyć, że zajmuje się on wiarą ukierunkowaną religijnie, a więc taką, która ma swe źródło i przedmiot w Bogu oraz dotyczy zbawczych relacji człowieka lub całej wspólnoty z Bogiem. Uściślenia te wydają się niezbędne, jeśli uwzględnimy szerszy kontekst religijno-kulturowy świata pogańskiego. Panujący wówczas powszechnie kult bogów-ludzi i bogów-żywiolów znajduje – według Cypriana – swoje źródło w ludzkich wyobrażeniach oraz wyroczniach, wróżbach i ludowych zabobonach². Tego rodzaju postawy są umiejętnie podtrzymywane w świadomości człowieka przez demony.

Świata przenikniętemu kultem bogów i demonów Cyprian przeciwstawia wiarę w jednego, prawdziwego i niepojętego Boga, Pana i Stwórcę wszystkiego, co istnieje³. W wolnym od duchowego zakłamania wnętrzu człowieka, w możliwościach jego naturalnego poznania znajduje się, według Cypriana, podatny grunt dla przyjęcia prawdy, że duch ludzki nie może nie dostrzec i nie uznać istnienia jednego Boga. Naturalny monoteizm jest jednak tylko niewielkim epizodem w refleksji Cypriana. Właściwym przedmiotem jego zainteresowania jest wiara w jedynego Boga, który dał się poznać człowiekowi przez biblijne objawienie⁴.

Kultura religijna świata pogańskiego, ale też prześladowanie Kościoła, męczennictwo wiernych i inne cierpienia będące wówczas udziałem chrześcijan oraz niebezpieczeństwo osłabienia lub wręcz odejścia od wiary stanowią historyczny i zarazem zewnętrzny kontekst, z którego wyrasta Cyprianowa myśl o wierze

² *Do Fortunata*, 5, 1: „Wyobrażenia, jakie by sobie człowiek czynił, nie są bogami, albowiem rzeczy, które się stają, nie są większe od sprawcy i twórcy swego [...], lecz i żywiolów czcić nie należy, które człowiekowi służą według rozporządzenia i przykazania Boga”; w: ŚW. CYPRIAN, *Pisma*, I: *Traktaty*, z łacińskiego przetłumaczył, wstępami i komentarzem zaopatrzył ks. dr Jan Czuj, *Pisma Ojców Kościoła*, t. 19, Poznań 1937.

³ *Że balwany*, 8-9: „Jeden jest Pan wszechrzeczy, Bóg: owa wyniosłość nie może mieć współnika, gdyż sama dzierży wszystką władzę [...]. W naszym umyśle należy Go uznać za świętość, w naszym sercu za Boga, [...] ani widzieć Go nie można, [...] nie można Go objąć, [...] nie można Go określić”; por. *Do Fortunata* 5, 2.

⁴ Por. J. DANIELOU, *Les origines du christianisme latin*, Paris 1978, s. 341; E. RIDEAU, *Objawienie. Słowo Boże*, Warszawa 1974, s. 121.

w aspekcie antropologicznym. Podejmuje ona próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób wyraża się relacja człowieka do Boga poprzez wiarę. Co stanowi obiektywną gwarancję słuszności i prawdziwości takiej postawy wobec Boga? Na czym polega skuteczność wiary i jak może ona wpływać na tworzenie i konsolidowanie wspólnoty kościelnej?

W odmiennych okolicznościach kształtuje się drugi nurt refleksji Kartagińczyka dotyczących wiary. W obliczu poważnego zagrożenia wewnętrznej jedności i tożsamości Kościoła w wyniku bezpodstawnych, zdaniem Cypriana, roszczeń grup schizmatycznych zachodzi konieczność wykazania zdezorientowanym często chrześcijanom, gdzie znajduje się prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa i po czym można go rozpoznać. Jednym z głównych elementów – choć nie jedynym – tej batalii na argumenty jest wiara. Tym razem ujmowana jako treść, przedmiot wiary, staje się kryterium prawdziwości Kościoła, a ujęta w wypracowane przez Kościół formuły pełni funkcję normatywną. Pytamy zatem, co to znaczy wiara prawdziwa i integralna? W co wierzy Kościół Jezusa Chrystusa? Dlaczego związek wiary i Kościoła ma dla Biskupa Kartaginy tak wielkie znaczenie?

2. Wiara jako postawa wobec Boga

Duchowa postawa człowieka, którą Cyprian nazywa wiarą, pojawia się zawsze jako efekt spotkania z Bogiem. To On, Bóg, jest stroną inicjującą oraz Tym, który mówi do człowieka i o człowieku, o jego przyszłości i zbawieniu. Bóg wszechmogący, który rozmawia ze swoim stworzeniem, jest także Bogiem obietnicy złożonej człowiekowi. Obustronny dialog nawiązuje się wtedy, gdy człowiek uwierzy w prawdziwość Bożych przyrzeczeń oraz w możliwość ich wypełnienia. Istotą wiary jest, według Cypriana, uznanie orędzia głoszonego przez Boga za prawdziwe. W piśmie skierowanym do wiernych w czasie panującej zarazy Cyprian stwierdza, że jedną z przyczyn, które wywołały prześladowania, jest właśnie brak wiary. Przy czym nie ma tu na myśli teoretycznego ateizmu, jako postawy negującej istnienie Boga. Tego zagadnienia Cyprian nie podejmuje. Jego myślenie, ukształtowane przez lekturę Pisma Świętego, przejęło również biblijny model wiary, któremu obce są rozważania o istnieniu lub nieistnieniu Boga. Obecność Boga jest oczywistością, której wówczas nikt nie kwestionował⁵. Zarzut braku wiary, który kieruje Cyprian w stronę niektórych chrześcijan, sprowadza się raczej do tego, że nikt nie wierzy, iż „prawdą jest, co przyrzeka Bóg”⁶. A zatem wiara to wewnętrzna postawa chrześcijanina, któ-

⁵ Por. J. STĘPIEŃ, *Wiara w ujęciu biblijnym*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, Warszawa 1970, t. 4, s. 65.

⁶ *O śmiertelności*, 6; por. M. SIENIATYCKI, *Śm. Cyprian o śmierci i wobec śmierci*, AK 12 (1926), t. 17, z. 3, s. 234; L. MATEJA, *Oblicza miłosierdzia. Historyczne uwarunkowania rozwoju doktryny o miłosierdziu. Studium dzieł Tertuliana i świętego Cypriana*, Kraków 2003, s. 202.

ry „wierzy Bogu, ponieważ wie, że prawdą jest, co słowem Boga było przepowiedziane”⁷. Wiara wyraża się w przyjęciu za pewnik i prawdę słów, i obietnic Bożych. Według Cypriana chrześcijańskie życie wiary winno być zawierzeniem prawdzie i Bożym obietnicom do tego stopnia, że kształtują one także pozareligijne sfery życia człowieka⁸ oraz wpływają na jego postawy w obliczu trudnych życiowych doświadczeń⁹.

Wobec takiej pewności wiary należy postawić pytanie o to, co według Cypriana stanowi gwarancję, że wiara w prawdziwość Bożych obietnic jest słuszna, nie opiera się jedynie na subiektywnych uczuciach człowieka i jego osobistym przekonaniu. Co stanowi zatem element obiektywnej pewności prawdy?

Okazją do wypowiedzi Cypriana na ten temat było zetknięcie się ze zwątpieniem wśród niektórych chrześcijan. Prześladowania i rozmaite cierpienia, jakich doświadczali, sprzyjały osłabieniu, a niekiedy nawet załamaniu się wiary oraz szerzeniu się lęków i niepewności. Dotykają one samej istoty wiary, gdyż podają w wątpliwość prawdziwość i pewność Bożej obietnicy. Odstępstwo od wiary jednych, osłabia wiarę innych i rodzi przypuszczenie, że Bóg mógłby wycofać się ze zbawczych obietnic. Zaniepokojenie i zwątpienie musiało być duże, skoro Cyprian kilkakrotnie stawia retoryczne pytanie: „czyż niedowiarstwo jednych miałoby zniweczyć wiarę Boga?” (Rz 3, 3)¹⁰. Użyte tu łacińskie słowo *fides* oznacza nie tyle wiarę Boga, co Jego wierność swoim własnym zamiarom wobec człowieka¹¹. Dlatego gwarantem ich prawdziwości i wypełnienia jest sam Bóg, który jest wszechmogący, prawdomówny i stały w swoich zbawczych decyzjach. Jemu można zaufać bez narażania się na zawód czy oszustwo¹². Bóg swoim najwyższym autorytetem daje rękojmię wierze chrześcijan i potwierdza w ten sposób jej obiektywny charakter.

⁷ O *jałmużnie*, 8; por. ŚW. CYPRIAN, *Listy*, tłum. O.W. Szoldrski, opatrzył wstępem ks. M. Michalski, oprac. O.E. Stanula, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 1, Warszawa 1969.

⁸ Aktor-konwertyta musi wybrać między wiarą a swoją pracą, która jest nie do pogodzenia z godnością chrześcijanina – por. *List 2*; M. BOGUCKI, *Problemy duszpasterskie w Listach św. Cypriana*, STV 9 (1971), nr 1, s. 205–208; E. STANULA, *Potrzeba tworzenia nyznań wiary*, w: *Symbol Apostolski w nauczaniu i sztuce Kościoła do Soboru Trydenckiego*, red. R. Knapieński, Lublin 1977, s. 40.

⁹ O *śmiertelności*, 12: „Bojaźń Boża i wiara na wszystko powinna cię przygotować. Choćby utrata majątku, choćby udręka z dotkliwych i nieustannych chorób, choćby żałobne i smutne odebranie od żony, od dzieci, od umierających drogich – to wszystko niech nie będzie przeszkodą, lecz walką, niech nie osłabia, ani nie łamie wiary chrześcijanina”.

¹⁰ *List 59*, 7; por. *List 67*, 9; O *jedności*, 22.

¹¹ Por. J.A. KALINOWSKA, *Znaczenie wyrazów „fides” i „Fidelis” u św. Cypriana z Kartaginy*, „*Studia Antiquitatis Christianae*” 1988, t. 9, s. 21.

¹² O *śmiertelności*, 6: „Gdyby ci mąż poważny i chwalebny coś obiecał, dawałbyś obiecującemu wiarę i nie sądziłbyś, że cię zwodzi lub oszukuje ten, którego znasz jako stałego w jego słowach i czynach. Bóg mówił z tobą, a ty niewierny chwiejesz się w swym nieufnym umyśle? Bóg odchodzącemu z tego świata obiecuje nieśmiertelność i wieczność, a ty wątpisz?”

Jednak nadwątlona wiara tych, którzy czy to ze słabości umysłu, czy z małości wiary, czy – co więcej – z błędnego pojmowania prawdy, „mniej silnie stoją”¹³, domaga się dalszego umocnienia. Prawdziwość Bożych obietnic potwierdza także fakt, że rozpoczęło się już ich wypełnianie. Dotyczy ono na przykład prześladowań, które według przewrotnej logiki tego świata zawsze dotyczyły sprawiedliwych, takich jak Abel, Jakub, Eliasz, Zachariasz, Daniel, Tobiasz i inni. Cyprian jednak powołuje się w tym wywodzie raczej na słowa samego Chrystusa, który zapowiadał i przygotowywał swoich uczniów na czekające ich cierpienia (por. J 6, 33) i dlatego nie są one dziełem przypadku, lecz przynależą do istoty tworzonego przez Niego Kościoła. Obecne doświadczenia chrześcijan nie powinny zaskakiwać ani załamywać wiary, ponieważ są tylko potwierdzeniem wcześniejszych zapowiedzi Pana. Stają się one w ten sposób argumentem na rzecz obiektywnej prawdziwości Bożych obietnic i mają umocnić wiarę chrześcijan¹⁴. Podobny sposób uzasadniania stosuje Cyprian w wypowiedzi skierowanej do chrześcijan z terenów dotkniętych zarazą, która dziesiątkowała ludność. Przekonanie o obecnym wypełnianiu się wcześniej zapowiadanych prześladowań chrześcijan zostało uzupełnione i rozszerzone na wszystkie obietnice, jakie złożył Bóg człowiekowi¹⁵. Wiara chrześcijan w to, co zostało przez Boga obiecanie, winna być cierpliwa i znajdować swoje obiektywne potwierdzenie i uzasadnienie w najwyższym autorytecie Boga oraz znakach pozwalających rozpoznać Jego działanie.

3. Wiara jako wytrwałość i zaufanie

Okresy krwawych prześladowań wystawiały na próbę wiarę i wierność chrześcijan oraz zadecydowały o ówczesnym pojmowaniu ideału życia chrześcijańskiego. Ten ideał od samego początku istnienia Kościoła rozumiano jako naśladowanie i zjednoczenie z Chrystusem, a czas prześladowań ukształtował jedynie jego najbardziej radykalną formę wyrazu, jaką jest męczeństwo za wiarę¹⁶.

¹³ O *śmiertelności*, 1.

¹⁴ Do *Fortunata*, 5, 11: „By zaś nikt nie przerażał się uciskami i prześladowaniami, należy stwierdzić, że było wcześniej przepowiedziane, iż nas świat będzie miał w nienawiści, by przez to, co się dzieje, ujawniła się wiara w Boską obietnicę dotyczącą przyszłych nagród i zapłaty”; por. A. KUBIŚ, *Zarys chrześcijańskiej koncepcji męczeństwa*, ComP 5 (1987), s. 85.

¹⁵ Por. O *śmiertelności*, 2.

¹⁶ Por. J. HERMANS, *Męczeństwo – wzór chrześcijańskiego męstwa i świętości*, ComP 5 (1999), s. 77; S. LONGOSZ, *Niektóre aspekty teologii męczeństwa w literaturze wczesnochrześcijańskiej*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 7 (1979), s. 55 i 57; M. WYSOCKI, *Eschatologia okresu prześladowań na podstawie pism Tertuliana i Cypriana*, Lublin 2010, s. 99.

O postawie wytrwałej i cierplivej wiary pisał Cyprian, ilustrując ją świadectwem życia współczesnych sobie wiernych wyznawców i męczenników kartagińskich, jak Mappalik, Celeryn czy Numidyk¹⁷. Często też wskazywał, idąc za wcześniejszą tradycją patrystyczną¹⁸, na biblijne przykłady męczeństwa Abla, trzech młodzieńców w piecu ognistym, Daniela, Zachariasza. Postacią najbardziej znaczącą i wyróżnioną przez Cypriana jest Abraham. Choć sam nie był męczennikiem, ale jego trwanie przy Bogu, mimo wielu prób, każe zaliczyć go do mężów wielkiej wiary i nadziei. Te charakterystyczne cechy są wspólne wszystkim wcześniej wymienionym postaciom ze Starego Testamentu. Abraham nie jest jednak tylko kolejnym przykładem ufnej wiary człowieka wobec Boga. Cyprian traktuje jego osobę w sposób szczególny i odmienny niż pozostałe.

Nieco inny odcień wiary Abrahama ukazuje Cyprian wtedy, gdy na kilka lat ustają prześladowania w Kościele kartagińskim i oddala się konieczność wspierania chrześcijan w chwilach próby. Refleksja o wierze, która się wtedy rodzi, zachowuje jednak swój Abrahamowy rodowód, ale eksponuje jej wymiar wspólnotowy i zbawczy. Postawa Abrahama stała się według Cypriana „korzeniem i podwaliną wiary”¹⁹ dla wszystkich następnych pokoleń, które uwierzą Bogu. W niej i w błogosławieństwie udzielonym mu przez Melchizedeka (który jest figurą Chrystusa Najwyższego Kapłana)²⁰, widzi Cyprian początek wielkiej wspólnoty wiary ludu Bożego i nadaje temu wydarzeniu typiczny sens odnoszący do rzeczywistości chrześcijańskiego zawierzenia. Błogosławieństwo, które Bóg obiecał Abrahamowi, rozciąga się na jego potomstwo. Owo dziedziczenie, początkowo realizowane w ludzie Izraela, przekracza z czasem granice etniczne i narodowe. O przynależności do synów Abrahama decyduje teraz udział w jego wierze²¹, a nie jak dotychczas, wyłącznie więź krwi. Powszechny wymiar ojcostwa Abrahama w swojej ostatecznej historycznej realizacji dotyczy Kościoła i wskazuje na podstawy nowej wspólnoty, której członkowie, pochodzący ze wszystkich krańców ziemi, uczestniczą w dobrach obiecanych Abrahamowi, jako jego synowie w porządku wiary.

Myśl o wierze Abrahama Cyprian uzupełnił i wzbogacił zapożyczonym od św. Pawła motywem usprawiedliwienia przez wiarę. W jego wypowiedziach nie ma jednak jeszcze śladu późniejszych nieporozumień dotyczących warunków

¹⁷ Por. *List 10; List 39; List 40; De lapsis*, 2–3; *De mortalitate*, 26.

¹⁸ Por. T. KOŁOSOWSKI, ‘Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga’ w *interpretacji Kościoła doby męczenników*, „Seminare” 1995, t. 11, s. 39.

¹⁹ *O cierpliwości*, 10.

²⁰ Por. *List 63*, 4.

²¹ *List 63*, 4: „Ci, którzy są z wiary, są błogosławieni z wierzącym Abrahamem. [...] Ci, którzy są z wiary, są synami Abrahama”; por. A. ŚLIWIŃSKI, *Idea ludu Bożego w patrystyce*, „Studia Pelplińskie” 3 (1973), s. 176; T. SIKORSKI, *Nadzieja wbrew wszelkiej nadziei*, *ComP* 4 (1984), s. 35; J. LOURENÇO, *Abraham a nadzieja ludu żydowskiego*, *ComP* 5 (1997), s. 44–46.

usprawiedliwienia. Wiara i uczynki współlistnieją w życiu i świadomości chrześcijańskiej, tworząc harmonijną całość i określają postawę człowieka wobec Boga i bliźniego²².

Nawiązując do idei usprawiedliwienia, Cyprian zwraca uwagę na to, że dziedzice wiary i błogosławieństwa Abrahama mają udział także w jego usprawiedliwieniu, które zyskał od Boga właśnie dzięki swej wierze²³. Wiara Abrahama okazana Bogu stała się przyczyną Bożego daru, który zgładził jego grzechy i uczynił go sprawiedliwym. Usprawiedliwienie rozumiane jako uwolnienie od grzechu, wskazuje — według Cypriana — przede wszystkim na wiarę, jako główny czynnik, który inicjuje i warunkuje dostęp człowieka do obietnic Bożych.

4. Ufna wiara

Wiara jako duchowa postawa ufności wobec Boga i przekonanie o prawdzie Jego obietnic angażuje i zobowiązuje nie tylko samego człowieka. W jakości i sposobie jej wyrażania przez chrześcijan odkrywamy więc dwa ściśle splecione ze sobą dynamizmy: ludzki i boski. Doświadczenia bowiem, które są udziałem współczesnych Cyprianowi wiernych, przerastają ludzkie możliwości, czemu zresztą Cyprian wielokrotnie daje świadectwo. Wiara ożywia i nadzwyczajnie uzdalnia wierzących do stawiania oporu wobec prześladowających oraz do przyjęcia postawy spokojnego dystansu wobec doznawanych cierpień. Świadcami takiej postawy są choćby biblijni bracia Machabeusze czy współczesny Cyprianowi biskup Rzymu Korneliusz, którzy mieli w pogardzie dotykające ich tortury²⁴. Wiara jest więc postrzegana przez Cypriana jako przemożna siła, którą dysponuje nie tylko chrześcijanin, ale cały prześladowany Kościół. Żywotność wiary pozwala całej wspólnocie wiernie trwać przy Chrystusie, ale również wewnętrznie jednoczy jej członków i w tym zjednoczeniu czyni ją niezwyciężoną²⁵.

²² *O jałmużnie*, 8.

²³ *List 63, 4*: „Skoro Abraham uwierzył Bogu i było mu to poczytane ku sprawiedliwości, to z pewnością każdy, kto wierzy Bogu i żyje według wiary, jest usprawiedliwiony i już przedtem w wierzącym Abrahamie otrzymał błogosławieństwo i usprawiedliwienie. [...] Przez wiarę Bóg usprawiedliwia ludy”.

²⁴ *List 59, 9*: „Korneliusz opierał się zgubnym nakazom i mocą swej wiary nic sobie nie robił z gróźb i tortur”; por. A. REBIĆ, *Ludźcie „silni” i „mężni” w Starym Testamencie. Sprzeciw i uległość wobec Boga*, Comp 5 (1999), s. 10–11.

²⁵ *List 60, 2*: „Kto bowiem nie ma dość siły przeciw wszystkim, stara się pojedynczych usiłować w ich osamotnieniu. Odparty jednak wiarą, a zarazem odwagą zjednoczonego wojska (prześladowca) zrozumiał, że żołnierze Chrystusa czuwają, że uzbrojeni stoją rozważnie i gotowi do walki, że nie można ich pokonać”; por. E. STANIEK, *Kościół – wspólnota czy społeczność. Zarys ekleziologii pierwszych trzech wieków*, VoxP 10 (1986), s. 215.

Przypisywana wierze siła każe postawić pytanie o źródło mocy, z którego tak obficie i skutecznie czerpią chrześcijanie. Odpowiedzi domagają się także realia życia. Z jednej bowiem strony mamy polityczną i militarną potęgę cesarstwa, niechętnie, a nawet wrogo usposobionego wobec Kościoła, z drugiej zaś bezbronnych i prześladowanych chrześcijan, którzy opierając się na sile swojej wiary w Boga roszczą sobie w dodatku, wydawałoby się zupełnie nieuzasadnione, pretensje do zwycięstwa.

Już na początku pisarskiej twórczości Cyprian wyraża przekonanie, że wszelka duchowa siła w człowieku pochodzi od Boga²⁶. Myśl tę podejmuje Cyprian w kolejnych swych pismach, gdy odnosi ją do męstwa wyznawców²⁷, autorytetu biskupa w Kościele²⁸ czy wytrwałości dziewic²⁹. Wielokrotnie przywoływani przez Cypriana biblijni trzej młodzieńcy są świadkami żywej wiary i mocy, która swe źródło ma w Duchu Świętym. Co więcej, trwanie w wierze nawet wobec niebezpieczeństwa utraty życia staje się wiarygodnym poświadczeniem działania samego Boga, który umacnia wiarę i wytrwałość chrześcijan³⁰.

W innym miejscu Cyprian wzmacnia jeszcze ukazane wcześniej powiązania mocy wiary chrześcijanina z działaniem samego Boga. Zachęca prześladowanych, aby na czekające ich cierpienia próbowali spojrzeć przez pryzmat wiary i dostrzegli nieograniczoną duchową pomoc, jaką dzięki swej wierze uzyskują od Boga. Cyprian jest przekonany, że tylko od jakości i głębi wiary zależy zakres i dostęp do udzielonego przez Boga wsparcia³¹.

Tak więc liczne wydarzenia przytaczane przez Cypriana i ukazujące moc wiary wierzących znajdują swoje uzasadnienie nie tylko w samej kondycji duchowej człowieka, ale w jego współdziałaniu z Bogiem. Ostatecznie to właśnie w Bogu znajduje się źródło mocy wiary, a w Duchu Świętym jej energia i żywotność. Wiara chrześcijanina, który tej boskiej obecności w sobie daje wyraźne świadectwo wytrwałym wyznawaniem, staje się już tu i teraz potwierdzeniem udziału człowieka w Bożych obietnicach.

Wiara jako czynnik jednoczący stanowi wyróżnik i ważny element tożsamości Kościoła, gdyż jest zdolna tworzyć i umacniać chrześcijańską wspólnotę wierzących. W przeciwieństwie do pogan, którzy według Cypriana „nie wierzą

²⁶ Por. *Do Donata*, 4; W. EBOROWICZ, *Św. Cyprian (ok. 210–258)*, w: *Drogi zbawienia. Od Biblii do Soboru*, red. B. Przybylski, Poznań–Warszawa–Lublin 1970, s. 354.

²⁷ Por. *List 62, 3; List 65, 4*.

²⁸ Por. *List 3, 1; List 20, 2; List 4, 4*.

²⁹ Por. *List 55, 20*.

³⁰ *List 58, 5*; por. J. DANIELOU, *Les origines...*, dz. cyt., s. 352.

³¹ *Do Fortunata*, 10: „Każdy według Pańskich obietnic i zasług wiary swej tyle pomocy od Boga otrzymuje, w ile wierzy, i nie może być, by Wszechmogący nie mógł jej użyzyć, chyba że marna wiara otrzymującego zawiedzie”.

Bogu, a zatem nie znają Go i nie mogą w Nim pokładać nadziei”³², Kościół jawi się jako „dom wiary”³³, a mieszkańcy tego domu tworzą jedną wspólną rodzinę. Pojęcie „dom” dobrze oddaje charakter relacji łączących członków, którzy żyją wiarą i ufają Bożym obietnicom³⁴.

Żywą świadomość eklezjalnej odrębności, której Cyprian daje wyraz w swoich pismach, można zauważyć także w odniesieniu do pierwszego biblijnego ludu Izraela. Wybrany Izrael cieszył się szczególną łaską i opieką Boga oraz Jego błogosławieństwem. Wszystkie dobra jednak utracił z powodu braku wiary, bałwochwalstwa i odstępstwa od zawartego przymierza. Jego miejsce zajmą pogańscy przychodzący ze wszystkich stron świata, którzy odziedziczą łaskę i obietnice Boga. Stanie się tak dzięki zasłudze ich wiary³⁵. Wiara jest tu pokazana jako element, który wyróżnia i tworzy nową wspólnotę. W tym kontekście Cyprian mówi o Kościele jako o „nowym ludzie wierzących”³⁶. Formuła ta w wymiarze wiary pokazuje Kościół jako spadkobiercę i kontynuatora obietnic Izraela, a tym samym wpisuje go w zbawcze plany Boga. Z drugiej zaś strony wskazuje na jego nowość i specyfikę wyrażającą się w żywej wierze jego członków.

Wiara, która przenika nowy lud, wytwarza w nim poczucie szczególnej więzi, zwłaszcza we wspólnie danym świadectwie. Wyznanie wiary zjednoczonego Kościoła ma moc zwyciężania przeciwnika oraz sprawia, że odstępcy, pod wpływem heroizmu wierzących, wracają i pragną ponownego włączenia ich do wspólnoty³⁷. Wyznawana wiara pozwala chrześcijanom doświadczyć jedności i radości przekraczającej granice Kościoła lokalnego. Wiąż wiary, która łączy wszystkich chrześcijan na całym świecie, wyzwala w nich żywą świadomość uczestnictwa w jednym wspólnym dobru, jakim jest Kościół³⁸.

³² *O śmiertelności*, 13–14.

³³ *O jałmużnie*, 12; por. *O jedności*, 8; *O śmiertelności*, 6; *List 72*, 2.

³⁴ Por. *O cierpliwości*, 13; *List 69*, 12–13; *O śmiertelności*, 21; J. DANIEŁOU, *Les origines...*, dz. cyt., s. 341.

³⁵ *Testimonia*, (wstęp): „Żydzi, jak było przepowiedziane, odstąpili od Boga i utracili łaskę Pana, którą im przedtem okazywał i na przyszłość obiecał [...], na ich miejsce weszli chrześcijanie, przez wiarę u Pana zasługujący, a przychodzący ze wszystkich narodów i z całego świata”; por. *List 63*, 12.

³⁶ *O jedności*, 5; por. Y. FROT, *L'Église selon saint Cyprien*, „Connaissance des Pères de l'Église” 31 (1988), s. 24.

³⁷ *List 60*, 2: „Przeciwnik został odparty wiarą, a zarazem odwagą zjednoczonego wojska. [...] dzięki chwalebne mu wyznaniu iluż upadłych powróciło [...] do prawdziwej wiary i siły”.

³⁸ *List 60*, 1: „Dowiedzieliśmy się o wspaniałych dowodach waszej wiary i odwagi. Chwalebne wasze wyznanie sprawiło nam taką radość, że uważamy się też za współuczestników waszych zasług i waszej chwały. Należymy bowiem do jednego Kościoła i nasze serca złączyły się w niepodzielnej zgodzie”.

5. Wierzyć – zwyciężać

Warto zauważyć, że w pismach Cypriana spotkać można wypowiedzi, które mówią o wierze w kontekście walki, określanej jako walka „duchowa i niebieska”³⁹. Tymi, którzy prowadzą ten bój, są żołnierze Chrystusa (chrześcijanie, a głównie męczennicy) zgromadzeni w obozach Bożych (w Kościele). Walczą oni związani przysięgą na wierność (chrzest) wobec swego wodza Chrystusa. Konwencja militarna, w której Cyprian przedstawia walkę Kościoła, jest jedynie wielką metaforą domagającą się objaśnienia. Obrazy i słownictwo wojskowe zastosowane przez Cypriana w tej przenośni odnoszą się bowiem do duchowej i wewnętrznej walki, jaką toczą wyznawcy Chrystusa.

W poszukiwaniu głębszego sensu Cyprianowego myślenia o Kościele i życiu chrześcijańskim w kategoriach militarnych i jego związków z wiarą, nie można pominąć tych czynników, które mogły przyczynić się do ukształtowania jego poglądów w tym zakresie. Należy tu wymienić znane Cyprianowi pisma Seneki⁴⁰. Ten rzymski stoik głosił bowiem pogląd, według którego życie ludzkie to nieustanna walka z przeznaczeniem oraz dawanie świadectwa o swej odwadze⁴¹. Zbliżoną myśl, poświadczoną bardzo podobnymi sformułowaniami, znajdujemy u Cypriana. Jego koncepcja życia ludzkiego jako walki jest już jednak poddana refleksji i przepracowana, co widać w występujących w niej elementach chrześcijańskich⁴².

Lektura Pisma Świętego, a szczególnie pism św. Pawła, wzbogaca i pogłębia Cyprianowe rozumienie walki, jaką toczą chrześcijanie. W liście do gminy w Efezie (6, 12-17) posłużył się Paweł piękną symboliką militarną i odniósł ją do obrony duchowej chrześcijanina. Wykorzystał ją Cyprian jako obrazowy sposób wyrażenia, w języku zaczerpniętym z życia wojskowego, zachęty do umocnienia i rozpalenia w chrześcijanach ducha gotowości i odwagi do wytrwałej walki podczas prześladowań⁴³.

³⁹ *De mortalitate*, wstęp 1; por. T. GACIA, *Metaforyka agonistyczna w literaturze łacińskiej chrześcijańskiego antyku*, Kielce 2007, s. 78–103.

⁴⁰ Cyprian wierny swojemu postanowieniu zerwania z literaturą pogańską po przyjęciu chrztu, nigdzie wprost nie wymienia Seneki ani żadnych innych starożytnych filozofów, bo jak pisał „między chrześcijanami i filozofami jest wielka różnica” – *List 55, 16*. Jednak solidne wykształcenie, jakie otrzymał, oparte głównie na klasykach literatury i filozofii starożytnej zostawiło w jego umyśle trwałe ślad i ukształtowało go intelektualnie.

⁴¹ Por. W. TUREK, *Seneka w pismach Tertuliana i Cypriana*, w: *Ojcowie Kościoła wobec filozofii i kultury klasycznej. Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, K. Szram, Lublin 1998, s. 84; tenże, *Człowiek w obliczu cierpienia: „De providentia” Seneki i „De mortalitate” św. Cypriana*, „Studia Płockie” 1996, t. 24, s. 139.

⁴² *O śmiertelności*, 3–4; por. J. KALINOWSKA, *Znaczenie wyrazów „fides” i „fidelis”...*, dz. cyt., s. 23.

⁴³ *List 58, 9*. „Przywdziejmy więc pancerz sprawiedliwości, aby piersi były ochronione i zabezpieczone od pocisków wroga; niech nogi będą obute i uzbrojone w ewangeliczną naukę, aby

Obecność i zgubny wpływ szatana dostrzega Cyprian niemal w każdej dziedzinie życia, nie wykluczając oczywiście sfery wiary. Zmaganie z nim przyjmuje postać indywidualnej i duchowej walki z własnym grzechem i słabościami⁴⁴. Także zewnętrzne ataki na Kościół oraz prześladowanie ze strony cesarstwa interpretuje Cyprian często jako przejaw działalności diabła, któremu chrześcijanie winni się przeciwstawić⁴⁵. Również wewnątrz Kościoła wyczuwa Cyprian niszczycielskie i podstępne wpływy szatana wszędzie tam, gdzie do wspólnoty chrześcijańskiej wkrada się niezgoda, brak jedności, zazdrość, rozpacz i kłamstwo⁴⁶. Przebiegła wszechobecność diabła i przekonanie Cypriana o konieczności i możliwości stawienia jemu oporu eksponuje nowe znaczenie wiary w walce, którą prowadzą chrześcijanie.

Szatan jako mistrz kłamstwa i podstępności pojawia się już u zarania dziejów świata i ludzkości i od tego czasu swoją aktywnością tworzy przestrzeń dla obludy i śmierci. Cyprian, zgodnie z całą tradycją patrystyczną, uczy, że Jezus Chrystus przez swoje przyjście i śmierć na krzyżu jako pierwszy stoczył z nim zwycięską walkę⁴⁷. Oznacza to, że ostateczny los diabła został już przesądzony, chociaż zachowuje on i wykorzystuje jeszcze swoją zgubną moc do końca świata (1 J 4, 4)⁴⁸. W celu dobitnego wskazania i zilustrowania istniejącego napięcia oraz wyraźnego rozróżnienia i oddzielenia domeny królowania Boga i Jego niebiańskiego wojska od ich przeciwników Cyprian z upodobaniem posługuje się antytezą: [Szatan] „pomocników swych podstawia, nazywających noc dniem, zgubę zbawieniem, rozpacz drogą nadziei, przedstawiających wiarołomność jako wiarę, antychrysta pod imieniem Chrystusa”⁴⁹. Sugestywne przeciwstawienia wskazują swoją wymowną obrazowością na istnienie dwóch niedających się ze sobą pogodzić rzeczywistości, które toczą walkę o dominację w ludzkich sercach i umysłach. Chrześcijanie zgromadzeni w Kościele kierują więc swój sprzeciw nie tyle w stronę świata pogańskiego, ile świata w ogóle. Wynika to z ich żywej wiary oraz

nas wąż nie zdołał ukąsić i zgubić, jeśli chcemy go zdeptać i zmiążdżyć. Nieśmy odważnie tarcze wiary, ona bowiem może unieszkodliwić każdy pocisk nieprzyjaciela. Włóżmy również duchowy hełm dla ochrony głowy, aby umocniła uszy, żeby nie słyszały zgubnych edyktów, aby chronił oczy przed widokiem wstrętnych bałwanów, niech umocni czoło, aby znak Boga pozostał nieskalany, niechaj ustom użyczy mocy, by język zwycięski wyznał swego Pana, Chrystusa”.

⁴⁴ O *śmiertelności*, 4: „Cóż innego czyni się w życiu, jak nie walczy każdego dnia przeciw diabłu, stawiając opór nieprzerwanym jego atakom i uderzeniom”.

⁴⁵ Por. *List 10, 1; List 15, 1; List 28, 1; List 46, 2; List 54, 1*.

⁴⁶ Por. *O jedności*, 1 i 3; *List 11, 3*.

⁴⁷ Por. *O jedności*, 1–3; *Testimonia II*, 16; por. T. KACZMAREK, *Moc Krzyża świętego. Refleksje z teologii III wieku*, VoxP 1984, z. 6–7, s. 168–169; R. HUREAUX, *Niebezpieczna cnota*, Comp 5 (1999), s. 43; J. SALIJ, *Męczeństwo – postulat prawa naturalnego i dar łaski*, „Znak” 5 (2000), s. 16.

⁴⁸ *List 11, 4*: „Za to, że gardzimy przykazaniami Pana i nie trzymamy się danych nam zbawionych nakazów, wróg otrzymał władzę. Może szkodzić, zagarnąć swą siecią tych, którzy mniej czuwają, jak i tych, którzy są nie dość uzbrojeni”.

⁴⁹ *O jedności*, 3; por. J. CZUJ, *Śm. Cyprian na tle epoki*, AK 36 (1935), s. 271.

świadomości, że Kościół jest przeniknięty i kierowany zupełnie innym Duchem niż ten, który chce rządzić światem i stwarza pozory swej wszechmocy.

Jaką rolę w tej walce, której stawką jest ludzkie życie i zbawienie, ma do spełnienia wiara? Przez wiarę chrześcijanin wyraża swoją ufność, opowiada się za prawdą, a tym samym orientuje swoje życie ku Bogu. Wiara umożliwia dokonanie wyboru prawdziwych, realnych wartości i dlatego jest jednym z tych dóbr, które muszą być przedmiotem obrony. Poza tym wiara rzeczywiście jednoczy z Bogiem i sprawia, że człowiek w swoich trudach bojowania nie jest bezbrony i osamotniony. Ten, który pierwszy zwyciężył diabła, wspiera w tej walce tych, którzy uwierzyli obietnicy. Cyprian pisze, że sam Jezus Chrystus walczy i zwycięża w każdym chrześcijaninie⁵⁰. Dlatego w Cyprianowym myśleniu wiara, która zawiera w sobie moc i siłę samego Boga, jest przede wszystkim podstawową i właściwą bronią chrześcijanina przeciw zapędom szatana. W tej, jak pisze Cyprian, „jednej wojnie, ale z wielu bitew złożonej”⁵¹, jedynie ona stanowi skuteczny oręż⁵² przeciwko głównemu wrogowi człowieka.

6. Wiara tworzy wspólnotę

Wspólnototwórcze znaczenie wiary jako postawy człowieka wobec Boga Cyprian uzasadnił i pogłębił posługując się jeszcze innym argumentem. Spory dotyczące teologicznego rozumienia chrztu heretyków, które przez kilka lat wstrząsały Kościołami niemal całego ówczesnego świata, toczyły się właściwie wokół jednego centralnego zagadnienia, a mianowicie istotnych kryteriów przynależności do Kościoła Jezusa Chrystusa, z czym łączyło się prawo do udzielania i korzystania ze zbawczych sakramentalnych darów. Problem stał się bardzo aktualny, gdy w łonie jednomyślnego do tej pory Kościoła pojawiły się grupy schizmatyków z wybranymi przez siebie pseudobiskupami na czele, które zaczęły rościć sobie pretensje do identyfikowania się z Kościołem. Pierwsze wątpliwości dotyczące eklezjalnego charakteru tych wspólnot zrodziły się wśród zdezorientowanych chrześcijan, którzy zwrócili się do Cypriana z zapytaniem: czy ci, „którzy przybywają [...] od heretyków po otrzymaniu bezbożnej kąpieli,

⁵⁰ *List 10, 3–4*: „Chrystus chętnie walczył i zwyciężał w tych sługach, którym tyle udzielał, ile sądził, że mogą przyjąć. On brał udział w ich walce, bojowników i obrońców swego imienia podnosił i umacniał na duchu, ożywiał. Ten, kto raz już śmierć pokonał, zawsze ją w nas zwycięża [...], [Pan] sam walczy w nas, przy naszym boku, sam w tym boju, który toczymy”; por. L. PADOVESE, *Wprowadzenie do teologii patrystycznej*, Kraków 1994, s. 146; S. LONGOSZ, *Niektóre aspekty teologii męczeństwa w literaturze wczesnochrześcijańskiej*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, t. 7 (1979), s. 58.

⁵¹ *List 37, 3*.

⁵² Por. *List 10, 2; List 60, 2; List 69, 16*; H. WÓJTOWICZ, *Nauka o wierze w życiu człowieka według łacińskich Ojców Kościoła*, w: *Wiara w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 43.

powinni być chrzczeni i uświęceni w Kościele?⁵³ Tak bezpośrednio i jasno postawione pytanie, którego wagi nie wolno nie dostrzegać, kryje jednak w istocie głęboki eklezjalny problem: czy schizmatyckie ugrupowania, o których pisał Cyprian, należy uznać za Kościół Jezusa Chrystusa? A jeśli nie, to do jakich kryteriów się odwołać, aby je wyraźnie od niego odróżnić. Zaistniała trudna sytuacja stała się dla Cypriana inspiracją do podjęcia refleksji nad rzeczywistością wiary rozumianej teraz jako treść wiary wyznawanej w Kościele i przez Kościół. Tak ujęta wiara, w zamyśle Cypriana, stanowi pierwsze kryterium i normę autentycznego Kościoła Chrystusa.

Współzależność wiary i Kościoła znajduje swoje źródło, według Cypriana, w tradycji apostoelskiej, która strzeże i przekazuje następnym pokoleniom wierzących chrześcijańskie zbawienie oraz fundamentalną zasadę jedności. Pozwala ona objąć i połączyć ze sobą w nierozzerwalną jedność istotne elementy nowej rzeczywistości. Należy do niej obecność jedyne Pana, który przepelnia swoim Duchem wszystkich wierzących i jednoczy we wspólnotę jednego ciała. Jeden Kościół, ożywiany jedną wiarą i opartą na niej jedną nadzieją życia wiecznego, jest organizmem otwartym na przyjmowanie i uświęcanie nowych członków w sakramencie chrztu⁵⁴.

Pierwowzorem formuły opisującej jedność Kościoła i wielu innych stworzonych w podobny sposób przez Cypriana jest tekst św. Pawła z Listu do Efezjan: „jedno ciało, jeden duch, jedna nadzieja wezwania naszego. Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4, 4-5). Kartagińczyk traktuje ten tekst w szczególnie sposób i rozumie go jako *sacramentum unitatis*⁵⁵. Odkrycie znaczenia owej „tajemnicy jedności” pozwala zrozumieć eklezjalny wymiar wymienionych w niej elementów, w tym wiary. Tajemnica jedności rządzi się, według Cypriana, wywodzącą się od św. Pawła podstawową regułą, która polega na współlistnieniu i współzależności wszystkich czynników wchodzących w jej skład. Tylko w tej wewnętrznej więzi nabierają one prawdziwego znaczenia. Wyłączenie któregośkolwiek elementu zrywa jedność i powoduje utratę eklezjalnej tożsamości. Tak rozumiany kontekst Cyprianowej formuły *sacramentum unitatis* realizuje się w relacjach Kościół powszechny – Kościół lokalny lub episkopat – pojedynczy biskup. Przytaczane przez Cypriana metafory słońca, drzewa i źródła są dobrą ilustracją skutków zerwania jedności w tych właśnie obszarach życia Kościoła⁵⁶.

Warto także zauważyć, że ową „tajemnicę jedności” odnosi Cyprian do wszystkich wymiarów Kościoła, a jej obowiązywalność obejmuje również wiele prawd i rzeczywistości chrześcijańskich wymienionych w Ef 4, 4-5. Powstaje pytanie: Co Cyprian chce powiedzieć o wierze, umieszczając ją pośród kilku innych elementów, które zebrane i wymienione razem nazywa „tajemnicą jed-

⁵³ *List 69, 1*; por. *List 70, 1*, *List 71, 1*.

⁵⁴ *List 74, 11*; por. *O jedności, 4*.

⁵⁵ *O jedności, 4*.

⁵⁶ Por. *O jedności, 5*.

ności”? Przez pojęcie *sacramentum unitatis* Cyprian ujawnia głębokie przekonanie o nierozzerwalnej więzi wiary i wszystkich pozostałych czynników, które tworzą jedność. Co więcej, odkrywa tym samym fundamentalną prawdę, że wiara zachowuje swoją zbawczą skuteczność wyłącznie wtedy, gdy trwa w eklezjalnej jedności. To znaczy, że jedna prawdziwa wiara, która jednoczy lud wierzących, istnieje tylko w jednym Kościele Jezusa Chrystusa⁵⁷.

7. Wiara życiem Kościoła

Związek wiary i Kościoła jest także widoczny i precyzyjniej określony wtedy, gdy Cyprian wprost wpisuje wiarę w relacje z Kościołem. Dotychczasowy kościelny charakter wiary zostaje wzbogacony o jeszcze ściślejszy związek. Wiara wyznawana w Kościele jest, według Cypriana, równocześnie darem otrzymywanym przez pośrednictwo Kościoła⁵⁸. Sposób otrzymywania wiary drogą przekazu tradycji stanowi dla Kościoła uzasadnienie jego wyłącznego prawa do nienaruszalnego jej strzeżenia, a sam Kościół jako wierny nakazowi Jezusa Chrystusa jest zobowiązany do głoszenia i przekazywania wiary. Prawdziwa wiara chrześcijańska może być zatem wyznawana tylko w Kościele Jezusa Chrystusa oraz tylko przez Kościół krzewiona. Stosując do tej relacji Cyprianową zasadę *sacramentum unitatis* trzeba stwierdzić, że poza wspólnotą Kościoła nie istnieje wyznawanie i przekazywanie prawdziwej wiary, ponieważ Kościół Jezusa Chrystusa i wiara tworzą ścisłą i nierozzerwalną jedność. Dlatego obie rzeczywistości stanowią dla siebie wzajemnie kryterium prawdziwości. Można powiedzieć, że tam jest Kościół Jezusa Chrystusa, gdzie wyznawana jest „prawdziwa wiara jednego Kościoła”⁵⁹.

Usytuowanie wiary w relacji do Kościoła uzupełnił Cyprian nowym elementem. Tym razem Kościół i jego misja postrzegany jest jako przedmiot wiary i jawi się, obok wiary w Boga, także jako wiara w Kościół⁶⁰. Myśl tę Cyprian rozszerza w swoich wypowiedziach dotyczących sporu o chrzest heretyków, gdy odwołuje się do chrzcielnego wyznania wiary Kościoła. Jego pisma potwierdzają dawną tradycję kościelną, której najstarsze zachowane świadectwo Hipolita sięga drugiej połowy II w., zgodnie z którą przy udzielaniu chrztu wyznawano wiarę w formie pytań i odpowiedzi⁶¹. Biskup jako reprezentant zbawczej misji

⁵⁷ *O jedności*, 23: „Jeden jest Bóg i Chrystus jeden, i jeden Kościół Jego, i wiara jedna, i lud jeden w silną jedność ciała związkiem zgody złączony. [...] Cokolwiek odeszło od macierzystego pnia, nie będzie mogło osobno żyć i oddychać, traci podstawę zbawienia”.

⁵⁸ Por. *List 69, 7; List 70, 2*; A. ADOLPH, *Die Theologie der Einheit der Kirche bei Cyprien*, Frankfurt am Main 1993, s. 184.

⁵⁹ *List 70, 3*; por. *List 73, 4*.

⁶⁰ Por. *List 69, 7; List 70, 2; List 73, 4*; J. ŚRUTWA, *Studia z dziejów Kościoła w starożytności*, Lublin 1999, s. 89.

⁶¹ Por. *List 69, 7*; A. BREKELMANS dopatruje się istnienia tej tradycji już w Nowym Testamencie w Dz 8, 36–38 – A. BREKELMANS, *Wyznania wiary w pierwotnym Kościele. Powstanie i funkcje*,

Kościola i szafarz sakramentów zwracał się do katechumena z pytaniami, które były trynitarnym wyznaniem wiary oraz pełniły równocześnie funkcję formuły chrzcielnej. Treścią trzeciego pytania odnoszącego się do Kościoła jest wiara w to, że przez Kościół święty dokonuje się odpuszczenie grzechów⁶². Przez pośrednictwo Kościoła dokonuje się więc istota zbawienia udzielonego ludziom przez Boga, to znaczy uwolnienie od grzechów. Cyprian nie tylko odsłania w ten sposób wewnętrzną złożoność Kościoła i daje świadectwo przekonaniu Kościoła o sobie samym jako tajemnicy, która wykracza poza czysto ludzki porządek. Kościół jako wspólnota ludzi wierzących Bogu okazuje się być równocześnie wspólnotą wyposażoną przez Boga w Jego własne zbawcze prerogatywy. One właśnie czynią Kościół miejscem zbawienia oraz przedmiotem wiary.

Świadectwo wzajemnych związków wiary i Kościoła oraz jej wkład we współtworzenie eklezjalnej jedności dobrze wyraża także terminologia stosowana przez Cypriana. Na określenie wspomnianych chrzcielnych pytań o wiarę Cyprian jako pierwszy wprowadził do literatury teologicznej pojęcie *symbolum*⁶³. W Cyprianowym rozumieniu słowa nie idzie bynajmniej wyłącznie o skróconą formułę wiary, którą Kościół opracował i wykorzystywał w praktyce katechetycznej czy chrzcielnej. Zaczerpnięty z języka greckiego termin *symbolum* (z gr. *symbollein* znaczy „składać”, „zbiegać się”) nawiązuje swoim pochodzeniem raczej do świeckiego znaczenia i zwyczaju, zgodnie z którym dwie należące do siebie części jakiegoś przedmiotu, np. pierścienia, monety lub tabliczki, służyły jako znak rozpoznawczy lub zewnętrzna forma zawarcia umowy. „Symbol – jak pisze J. Ratzinger – to część przedmiotu, której połączenie z drugą umożliwia wzajemne rozpoznanie się i jedność. Jest wyrazem i umożliwieniem jedności”⁶⁴. Głębokie znaczenie tego pojęcia wykorzystał Cyprian, aby kolejny raz ukazać dialogowy i eklezjalny charakter wiary, bowiem pytania kierowane przez biskupa domagają się odpowiedzi katechumena. Celem prowadzonego dialogu, oprócz zbadania kandydata, było publiczne potwierdzenie zgodności jego wiary z wiarą Kościoła, do którego katechumen zamierzał przystąpić. Dopiero jedność wiary obu stron sprawia, zdaniem Cypriana, że Kościół w swej oficjalnej formule wyznania ofiaruje kandydatowi zbawczą rzeczywistość, której jest depozytariuszem i szafarzem. Zgodność z wiarą Kościoła jest więc niezbędnym eklezjalnym kryterium prawdziwości wiary oraz koniecznym warunkiem, który otwiera drogę do otrzymania wszelkich innych łask Boga, takich jak chrzest, przebaczenie grzechów czy udzielenie Ducha Świętego⁶⁵.

„Concilium” 1–5 (1970), s. 31-32; H. NORONHA GALVAO, *Wierzę w Boga Ojca, Pana wszechświata*, ComK, t. 13 (2000), s. 19.

⁶² *List 69*, 7: „Czy wierzysz w grzechów odpuszczenie i żywot wieczny przez Kościół święty”; por. *List 70*, 2.

⁶³ Por. *List 69*, 7; *List 70*, 2; A. BREKELMANS, *Wyznania wiary...*, dz. cyt., s. 32.

⁶⁴ J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 56.

⁶⁵ *List 69*, 12: „To, co czerpie się z darów Bożych, jest udzielone z pełną i całkowitą wiarą dającego i przyjmującego”.

Zakończenie

Prawdziwą wiarę Kościoła można zatem określić zamiennym pojęciem wiary integralnej, która swoim zakresem obejmuje również wewnętrzną kompletność treści wyznania. Prawdy zawarte w wyznaniu, które są przedmiotem wiary chrześcijanina, podlegają identycznej regule *sacramentum unitatis*, co wszystkie wymiary rzeczywistości Kościoła. Treścią wiary integralnej jest Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty oraz Kościół, w którym odpuszczane są grzechy. Integralność wiary polega na wyznawaniu przez chrześcijanina wszystkich wymienionych prawd, z zachowaniem ścisłych związków zależności między nimi, które uniemożliwiają wybiórcze ich traktowanie.

Myśl o wierze integralnej wpisuje się w całościowy obraz wiary w relacji do Kościoła ukazany przez Cypriana w jego pismach. Głównym motywem, który przyświecał mu przy podejmowaniu tego tematu, była przede wszystkim pasterska troska o pełny dostęp wiernych do źródeł łaski i zbawienia udzielanego w Kościele. Cyprian był przekonany, że otrzymuje się to, w co się wierzy. Stąd jego usilne starania i próby chronienia powierzonych sobie chrześcijan przed wiarą fałszywą, gdyż wiedział, że „jeśli ktoś wierzył w to, co jest błędne, nie mógłby otrzymać tego, co prawdziwe, otrzymałby raczej to, co jest fałszywe i bezbożne, stosownie do swej wiary”⁶⁶.

Cyprian, Bischof von Karthago, und seine Überlegungen über den Glauben

Zusammenfassung

Reife des Glaubens an Gott Vater und Jesus Christus wie auch Treue der Kirche waren immer ein wichtiges Zeugnis jeder Kirchengemeinde, weil sie die Kraft des Geistes ihrer Mitglieder ausgedrückt haben. Nur als solche hatte sie fundamentale Bedeutung für die Fortdauer der Kirche, besonders in den für die Gläubigen widrigsten Zeiten. Dessen bewusst war sich Cyprian (ca. 210–258), Bischof von *Karthago*, der durch sein Martyrium seiner eigenen religiösen Überzeugung Ausdruck verliehen und ein Beispiel den Mitgliedern der Gemeinschaft gegeben, die er gerade in Zeiten radikal geforderter Konsequenz im Glauben geleitet hatte.

Seine Reflexionen über den Glauben waren verbunden mit den aktuellen Bedürfnissen der christlichen Gemeinschaft. Die zehn Jahre der Führung der

⁶⁶ *List 73, 6*; por. W. MYSZOR, *Zagadnienie herezji w Listach św. Cypriana*, STV 9 (1971) nr 1, s. 178.

Kirche in *Karthago* waren eine Zeit schwieriger Erfahrungen und des Ringens mit inneren Konflikten, mit Schisma, mit Verfolgung von Seiten der römischen Kaiser und Epidemien. In diesem Kontext war die prinzipielle Sorge um die Einheit der Kirche verbunden mit der Stärkung der Glaubensüberzeugung der Christen, welche sich ausdrückte in der seelsorglichen Weise der Glaubenslehre und damit Einfluss hatte auf die Vertiefung der ekklesiologischen Reflexion.

Die Analyse der Äußerungen des Bischofs Cyprian erlaubt, zwei prinzipielle Aspekte seines Glaubensverständnisses aufzuzeigen. Einer, von subjektivem Charakter, hat geplagten und leidenden Christen den Kern des Glaubens als Beziehung des Menschen zu Gott gezeigt, hat begründet ihren objektiven Wahrheitsgehalt, und überzeugte insbesondere durch die Wirksamkeit seiner Kraft angesichts der Schwierigkeiten, von denen die Kirche betroffen war. Hatte also apologetischen Charakter. Die zweite Richtung von Verständnis und Lehre seines Glaubens, die aus den Schriften des Bischofs von Karthago ersichtlich ist, hat ekklesiologischen Charakter, weil er das Bündnis der Einheit im Glauben und der Einheit der Kirche theologisch begründet. Eine Bedrohung der Kirchenspaltung verlangte nämlich für desorientierte Christen die Abfassung einer solchen Argumentation, in der das Glauben ein Zeichen für den Wahrheitsgehalt der Kirche wäre. Ziel der durch den Bischof unternommenen Bemühungen für die Gläubigen war also die Zusicherung des Zugangs zu den Heilsquellen in der Kirche, aus denen sie schöpfen konnten.

Übersetzt von Kazimiera Wawrzynów OSU